

Sygn. akt VIII Ca 74/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jadwiga Siedlaczek (spr.)
Sędziowie:	SSO Ilona Dąbek SSO Rafał Krawczyk
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. R.**

przeciwko **(...)Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 14 listopada 2012 r.

sygn. akt I C 147/11

1. oddala obie apelacje

2. nie obciąża powódki kosztami procesu należnymi pozwanemu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt VIII Ca 74/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Brodnicy w sprawie z powództwa G. R. przeciwko (...)Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W. o odszkodowanie:

- zasądził od pozwanego (...)Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz powódki G. R. kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2011 r.,

- oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
- odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu w części dotyczącej oddalonego powództwa,
- zniósł między stronami koszty procesu w pozostałym zakresie.

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty łącznie 60.000 zł – 10.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci córki K. K., 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci córki K. K., 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci wnuczki J. K. – wraz z ustawowymi odsetkami od 25 lutego 2011 r. Nadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21 czerwca 2008 r. w Ł. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez R. L. korzystającego z ochrony ubezpieczeniowej w ramach OC pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego, w wyniku którego śmierć poniosły – córka powódki K. K. oraz wnuczka powódki J. K.. R. L. został uznany za winnego i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 29 października 2008 r. w sprawie II K 105/08 za popełnienie czynu opisanego w akcie oskarżenia, to jest przestępstwa z art. 177 §1 i 2 kk.

K. K. w wyniku wypadku w dniu 21 czerwca 2008 r. odniosła obrażenia tego rodzaju, iż po 12-stu dniach od chwili wypadku zmarła w szpitalu w G., natomiast małoletnia J. zmarła na miejscu wypadku. Nieżyjąca K. K. mieszkała wraz z mężem synem i córką, która również zginęła w tym wypadku. Powódka na chwilę wypadku mieszkała z drugą córką H. R.. Powódka, kiedy dowiedziała się o śmierci osób bliskich zaczęła płakać i zemdlala. Po śmierci córki była smutna, bezradna, często wyjeżdżała na cmentarz, oglądała zdjęcia zmarłych i ten stan trwa do chwili obecnej, gdyż powódka nie może pogodzić się ze śmiercią osób bliskich. W czasie, kiedy powódka chorowała, nieżyjąca córka opiekowała się powódką, kiedy powódka leżała w szpitalu. Wnuczka natomiast podawała powódce picie. W chwili śmierci powódka mieszkała w budynku jednorodzinny z swoją córką H., zaś w drugiej części budynku mieszkała nieżyjąca już siostra K. K. wraz z mężem i dziećmi. Pomoc nieżyjącej córki była codzienna, polegała na tym, że zmieniała powódce bieliznę, pomagała w kąpieli, sprzątaniu, praniu, przynosiła opał, robiła zakupy, a także wspierała matkę finansowo. Powódka ma 700 zł renty, jest chora, jeździ do szpitala na oddział onkologiczny celem przeprowadzenia badań. Powódka w chwili obecnej na zięcia (męża nieżyjącej córki K.) nie może liczyć, gdyż nadużywa on alkoholu. Powódka oprócz nieżyjącej córki ma jeszcze dwie córki i syna. Powódka pracowała zawodowo i zarabiała 1.000 - 1.100 zł miesięcznie. Jej mąż jest na rencie chorobowej. W chwili obecnej powódce pomaga córka H.. Choroba nowotworowa wystąpiła u powódki w 2001 r. i od tego momentu regularnie powódka kontroluje stan swojego zdrowia, przede wszystkim czy nie ma przerzutów. Systematycznie zażywa lekarstwa, których koszt wynosi 300 zł, a czasem i więcej stosunku miesięcznym. Powódka choruje też na serce, po wypadku zaczęły występować u niej zapaści, które nie występowały przed wypadkiem.

Powódka na rozprawie w dniu 9 listopada 2012 r. wskazała, że okropnie czuje się w rocznicę śmierci, podobnie też jak w czasie, kiedy pójdzie na grób. Powódka ostatnio cierpi na bezwład rąk, w związku, z czym jeździła na zabiegi rehabilitacyjne. W domu gdzie mieszka zamieszkuje jeszcze oprócz córki H. jej wnuk i zięć. Jednak zięć jej nie pomaga, gdyż żyje swoim życiem, na co dzień pomaga jej córka A. Ż..

Z opinii biegłego sądowego z dziedziny psychologii wynika, iż tragiczna śmierć córki i wnuczki miała i ma nadal wpływ na jej życie. Zmianie uległa aktywność powódki poprzez porzucenie niemal wszelkiej aktywności. Okres żałoby u powódki w ocenie biegłego trwał ponad rok i zakończył się. Jednak pustka, poczucie straty powodują okresy gorszego funkcjonowania powódki. Powódka nie leczyła się psychiatrycznie, nie korzystała też po śmierci bliskich z pomocy psychologicznej. Dla powódki większą traumą była śmierć wnuczki niż śmierć córki, gdyż wnuczka była jeszcze dzieckiem. Dodatkową okolicznością było to, iż wnuczka zmarła od razu na miejscu wypadku, zaś córka po dwóch tygodniach od chwili zdarzenia w szpitalu i powódka mogła się przez ten okres jakoś przygotować na odejście córki. Samopoczucie powódki będzie ulegało pogorszeniu w okresach świąt, urodzin, dat śmierci.

Analizując przedstawiony wyżej materiał dowodowy Sąd Rejonowy dał wiarę wymienionym dowodom z dokumentów, gdyż nie budziły one wątpliwości, co do swojej autentyczności i żadna ze stron ich nie kwestionowała. Sąd I instancji dał wiarę również zeznaniom świadka H. R., gdyż w zeznaniach tych przedstawiła ona dotychczasowe relacje funkcjonujące w rodzinie powódki przed śmiercią córki i wnuczki, jak również po tym okresie. Natomiast wiarygodności tych zeznań też nikt nie zakwestionował i w ocenie Sądu Rejonowego przedstawiają one w racjonalny sposób stan psychiczny powódki po śmierci jej córki i wnuczki.

Sąd Rejonowy dał też wiarę opinii biegłego sądowego z dziedziny psychologii, bowiem biegły sporządził swoją opinię w oparciu o materiał źródłowy zawarty w aktach sprawy oraz na podstawie przeprowadzonego badania powódki.

Sąd I instancji zauważył, że podstawą prawną roszczenia powódki o zadośćuczynienie mogą być przepisy art. 24 w zw. z art. 448 kc bowiem roszczenie takie nie przysługuje na podstawie art. 446 § 4 kc, gdyż śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Przepis art. 448 zd. 1 kc obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 kc i jest przepisem szczególnym, uzupełniającym regułę ogólną wyrażoną w art. 24 kc. Przy czym przepis ten może znaleźć zastosowanie tylko w razie zawinionego naruszenia dóbr osobistych. Ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego. Uznaje się, że do katalogu dóbr osobistych nie wymienionych wprost w art. 23 kc należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub pleć człowieka. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. W wyroku z dnia 25 maja 2011 r. II CSK 537/10 (LEX 846563) Sąd Najwyższy stwierdził, że więź między rodzicami a dzieckiem jest wartością niematerialną „własną” rodziców, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 kc. W przypadku osób, których dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej naruszone zostały czynem niedozwolonym, który miał miejsce przed wejściem w życie tego przepisu jedyną podstawą ich roszczeń o zadośćuczynienie jest przepis art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 §1 kc, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (tak np. w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 32/11 OSNC 2012/1/10).

W konkluzji Sąd Rejonowy uznał, że niewątpliwie śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Jest oczywistym, że warunek zawinienia został spełniony, skoro sprawca wypadku drogowego został skazany za ten czyn prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 29 października 2008 roku w sprawie II K 105/08.

Przechodząc do właściwych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że powódka niewątpliwie doznała krzywdy w postaci zerwania więzi rodzicielskiej pomiędzy nią, a zmarłą córką i wnuczką. Więź łącząca rodziców z dzieckiem jest jedną z najsilniejszych więzi emocjonalnych. Niewątpliwie utrata więzi rodzinnej z dzieckiem spowodowała u powódki ból i cierpienie. Powódce wspomnienie zdarzenia i widok jego miejsca sprawia ból. Przepis art. 448 kc stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Odnosząc się do wysokości dochodzonego roszczenia Sąd Rejonowy wskazał, że w rozumieniu art. 448 kc przy ustalaniu odpowiedniego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 kc to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny

wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności w ocenie Sądu Rejonowego usprawiedliwionym będzie zasądzenie zadośćuczynienia z tytułu śmierci córki powódki w kwocie 10.000 zł oraz z tytułu śmierci wnuczki powódki w kwocie 10.000 zł.

Powództwo w dalszej części dotyczące zadośćuczynienia podlegało zdaniem Sądu Rejonowego oddaleniu, gdyż powódka po przejściu okresu żałoby powróciła do normalnego funkcjonowania.

Sąd Rejonowy oddalił też powództwo w części dotyczącej odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Sąd I instancji wskazał tu, że przepis art. 446 § 3 kc, może stanowić podstawę zasądzenia stosownego odszkodowania o ile wskutek śmierci osoby bliskiej nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Jest to odpowiedzialność deliktowa oparta o przepis art. 415 kc. Pogorszenie sytuacji życiowej, o jakiej mowa w przepisie art. 446 § 3 kc ma sens o wiele szerszy niż utrata środków utrzymania, a odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do policzenia prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osób najbliższych. Celem tego odszkodowania ma być zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, nie może ono być natomiast źródłem wzbogacenia się tych osób.

Poczynione natomiast ustalenia zdaniem Sądu I instancji pozwalają na wniosek, że śmierć córki powódki oraz małoletniej wnuczki powódki nie spowodowała u powódki następstw w postaci znacznego pogorszenia jej sytuacji życiowej. Wskazać tu należy na fakt, że powódka nie podjęła dodatkowego leczenia psychologicznego, czy też psychiatrycznego, zaś pomocy w codziennym funkcjonowaniu udziela jej druga z córek. Zmarła tragicznie córka powódki świadczyła powódce pomoc osobistą sprowadzającą się pielęgnacji w chorobie, robieniu zakupów. Córka ta nie pomagała natomiast matce finansowo, bowiem jej sytuacja materialna nie była zbyt dobra.

Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W kwestii wypłaty świadczeń z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obowiązuje termin wynikający z art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2003 Nr 124 poz. 1152 ze zm.). Zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, chyba że wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, albo też gdy ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W niniejszej sprawie żadna z okoliczności opóźniających termin wypłaty zadośćuczynienia, jak i odszkodowania nie zaistniała.

Reasumując w przedmiocie odsetek Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 481 kc stanowią one opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu (tak SN w wyroku z dnia 16 grudnia 2011r. LEX Nr 1129170).

W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona 20 stycznia 2011 r., a zatem termin wymagalności świadczenia upływał 20 lutego 2011 r. i od dnia następnego zasadne jest zasądzenie odsetek ustawowych, zarówno od kwoty zadośćuczynienia w oparciu o art. 481 § 1 kc. Skoro zatem powódka określiła datę początkową terminu odsetek od

25.02.2011 r, to w świetle powyższych ustaleń i rozważań w tym zakresie powództwo zdaniem Sądu I instancji należało uwzględnić.

Sąd I instancji nie podzielił zarzutu pozwanej odnośnie przyczynienia się K. K. do zaistnienia wypadku, w wyniku którego śmierć na miejscu poniosła jej córka J., a ona sama zmarła wskutek odniesionych obrażeń po 12-stu dniach. Lektura opinii S. D. nie pozwala na tak kategoriyczne wnioski.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy postanowił na podstawie przepisu art. 100 kpc, 102 kpc i art. 108 §1 kpc. Wskazać tu należy, iż powódka proces niniejszy wygrała w 1/3 części, zaś przegrała ten proces w 2/3 częściach, w konsekwencji czego winna pozwanej zwrócić część kosztów zastępstwa procesowego, jednak biorąc pod uwagę fakt, iż powódka utrzymuje się z niewielkiej emerytury w kwotach po 800 zł miesięcznie, choruje, musi systematycznie stosować leki przeciwko chorobie nowotworowej, co pociąga za sobą wydatki rzędu 300 zł miesięcznie, jak też systematycznie jeździć do B. do Poradni Onkologicznej, to Sąd Rejonowy skorzystał wobec powódki z dobrodziejstwa nie obciążania jej kosztami procesu w części dotyczącej oddalonego powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 446 §3 kc oraz art. 448 kc. W ocenie skarżącej materiał dowodowy dostarcza wystarczających podstaw do uznania, że powódce należy się zadośćuczynienie w kwocie wyższej, zgodnej z żądaniem pozwu. W ocenie skarżącej materiał dowodowy pokazał też, że nastąpiło pogorszenie się jej sytuacji życiowej w sposób uzasadniający zasądzenie żadanego przez nią odszkodowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył też pozwany, zaskarżając go w części – w punkcie 1 w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę 8.000 zł oraz w zakresie punktu 3 i 4. Skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 362 kc poprzez jego niezastosowanie i niepamięszenie należnych powódce świadczeń o stopień 60 % pomimo zachodzących do tego przesłanek,
- art. 22 ust. 1 i 4 Prawa o ruchu drogowym i nie uznanie, że zachowanie K. K. przyczyniło się do powstania szkody poprzez niezachowanie przez nią wzmożonej ostrożności, nieupewnienie się co do możliwości wykonania manewru skrętu w lewo i nieodstąpienie od tego manewru,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mianowicie nieustalenie przyczynienia się K. K. do powstania szkody poprzez niezachowanie ostrożności,
- naruszenie prawa procesowego – art. 233 §1 kpc poprzez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie poprzez odmowę mocy dowodowej opinii biegłego S. D. w zakresie w jakim opinia ta przewiduje możliwość uniknięcia wypadku przez K. K.; art. 102 kpc przez przyjęcie, że w sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążenia powódki kosztami procesu w części dotyczącej oddalenia powództwa.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 8.000 zł oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu (tj. zmianę także w zakresie pkt 3 i 4). Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódki pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji znajdują pełne wsparcie w zebranych w sprawie i należycie ocenionym materiale dowodowym, zatem Sąd Okręgowy przyjmuje je za swoje i czyni podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Za prawidłowe zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać wnioskowanie Sądu Rejonowego co do zasady przyznania powódce zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci osób najbliższych i jego wysokości. Wypadek drogowy, w którym śmierć poniosła córka powódki oraz jej wnuczka miał miejsce co prawda przed 3 sierpnia 2008 r., a więc datą wejścia w życie przepisu art. 446 §4 kpc, który wprost dopuścił zasądzenie zadośćuczynienia na członków rodziny zmarłego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Niemniej jednak powódka wskutek doznanej krzywdy (jako pokrzywdzona bezpośrednio faktem śmierci członka rodziny) znajduje ochronę na odrębnym od art. 446 §4 kpc poziomie normatywnym, wyznaczonym przez przepis art. 24 kc. W tym kontekście należy odwołać się do wypowiedzi judykatury, zwłaszcza uchwał Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) i z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/2011 (Lex Polonica nr 2576059), w świetle których dobrem osobistym podlegającym ochronie na mocy art. 24 kc może być więź rodzinna (emocjonalna) ze zmarłym członkiem rodziny. W tym ujęciu, dobrem osobistym nie będzie każda relacja rodzinna, lecz wyłącznie taka, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Samo istnienie abstrakcyjnie ujętej „więzi” emocjonalnej ze zmarłym jest niewystarczające do uznania jej za dobro osobiste; dobra osobiste mają przecież charakter zindywidualizowany, zaś uczucie przywiązania do innej osoby nie powinno być automatycznie utożsamiane z dobrem osobistym. Uznanie, że więź rodzinna ze zmarłym stanowiła dobro osobiste, będzie zdeterminowane faktycznym układem stosunków między zmarłym a żądającym zadośćuczynienia. Niekiedy wykazanie istnienia krzywdy, realnych cierpień wywołanych śmiercią bezpośrednio poszkodowanego (np. w sytuacji bardzo luźnej albo braku więzi pomiędzy zmarłym rodzicem a dzieckiem) jest bardzo utrudnione, czy nawet niemożliwe.

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Okręgowego powódka ponad wszelką wątpliwość udowodniła, że łączyły ją ze zmarłą córką i wnuczką bliskie, intensywne i silne relacje rodzinne, co pozwala przyjąć, że jej śmierć spowodowała naruszenie dóbr osobistych powódki. W ocenie Sądu Okręgowego również ustalony przez Sąd Rejonowy rozmiar krzywdy poniesionej przez powódkę znajdował pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym sprawy, a finalnie w zasądzonym zadośćuczynieniu. Mianowicie wszystkie przytoczone przez skarżącą w apelacji okoliczności, mające uzasadnić zdaniem powódki wyższą kwotę zadośćuczynienia, były już wzięte pod uwagę przez Sąd Rejonowy przy wydawaniu rozstrzygnięcia. Ocena zaś stopnia natężenia krzywdy, która przełożyła się na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia, odpowiada także zdaniem Sądu II instancji rzeczywistemu rozmiarowi krzywdy doznanej przez powódkę. Jednocześnie nie zachodzą żadne podstawy do pomniejszenia przyznanego powódce zadośćuczynienia o stopień przyczynienia się córki powódki K. K.. Uwzględnienie przy rozstrzyganiu w przedmiocie zadośćuczynienia instytucji przyczynienia się córki powódki do powstania krzywdy byłoby bowiem możliwe jedynie w razie wykazania tego stanu rzeczy przez pozwanego. Natomiast niewystarczające w tym zakresie jest wskazanie przez pozwanego na opinię biegłego sądowego S. D. z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego. Wskazać należy, że opinia ta została sporządzona wyłącznie na potrzeby postępowania karnego i odpowiadała na konkretną tezę dowodową ogniskującą się wokół okoliczności przebiegu wypadku z uwzględnieniem jedynie możliwości uniknięcia wypadku. Po pierwsze zatem, odwołanie się do tej opinii pozostawałoby w sprzeczności z zasadą bezpośredniości – oceny jedynie tych dowodów, które zostały przeprowadzone w postępowaniu przed sądem rozpoznawającym sprawę (art. 235 kpc). Po drugie, pomijając już nawet tą kwestię, powołana przez pozwanego opinia w żaden sposób nie pozwala wbrew twierdzeniu pozwanego na wyciągnięcie wniosków o przyczynieniu się córki powódki do wypadku, w którym śmierć poniosła córka powódki oraz jej wnuczka.

Sąd Okręgowy nie znalazł również, podobnie jak Sąd I instancji podstaw do zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania z tytułu pogorszenia jej sytuacji życiowej wskutek śmierci córki i wnuczki. Z pogorszeniem sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 §3 kc mamy do czynienia wówczas, gdy śmierć bezpośrednio poszkodowanego wywołuje różnorodne następstwa, przejawiające się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty, w postaci

przykładowo uczucia osamotnienia i trudności życiowych dziecka pozbawionego troski i opieki matki, osłabienia energii życiowej, przyspieszenia choroby (Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego - komentarz do art. 446 §3 kc, Agnieszka Rzetecka – Gil, LEX 2011). Pogorszenie sytuacji życiowej polega więc nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej (wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232). Dlatego orzecznictwo przyjmuje, że pogorszeniem sytuacji życiowej jest np. śmierć dorastającego syna, na którego pomoc materialną rodzice mogli liczyć w najbliższej przyszłości czy śmierć innej osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych mających poprawić warunki materialne (por. wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, 1970/6/122 z glosą H. Paruzal; wyrok SN z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, OSP 1975, z. 9, poz. 204). Biorąc pod uwagę okoliczności rozpoznawanego stanu faktycznego Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu I instancji, że powódka wskazanego wyżej pogorszenia swej sytuacji życiowej wskutek śmierci córki i wnuczki nie wykazała. W szczególności powódka nie dowiodła szkody majątkowej w sensie np. utraty źródła stałego materialnego wspomaganie jej przez córkę, jak też realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości. Nie było to uzasadnione zwłaszcza wobec faktu posiadania przez córkę powódki niełatwej sytuacji materialnej, jak też uzyskiwania przez powódkę ciągłej pomocy od pozostałych swoich dzieci (notabene powódka w chwili wypadku mieszkała także z inną niż K. K. córką).

Mając na uwadze wszystkie powołane wyżej okoliczności zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty apelacji tak powódki, jak i pozwanego nie potwierdziły się, wobec czego obie apelacje należało oddalić na podstawie art. 385 kpc. Biorąc pod uwagę sytuację materialną i życiową powódki Sąd II instancji nie obciążył jej kosztami postępowania apelacyjnego na zasadzie art. 102 kpc. (powódka ma 700 zł renty, jest chora, jeździ do szpitala na oddział onkologiczny celem przeprowadzenia badań.).